

*Tworzenie słownika* – odpowiada Przemek

*Przemek:* Piszę z zapytaniem i prośbą o pytania, na które chciałbym odpowiedzieć. Mam nadzieję, że nie odpiszesz mi do usłyszenia tylko do napisania. No, bo jak można się słyszeć, gdy się tylko pisze. (...)

Zaczynasz w kwietniu. Jesteś pewny swego. Zamiast mógłbym pisać chciałbym. Silisz się na dowcip. Świetnie, żeś napisał. Ja nie znam sposobu by ciebie identyfikować z konkretną osobą. Prosiłbym o imię i nazwisko. Co do pytań, to inicjatywa jest po twojej stronie. W ramach riposty na dowcip dodaję pozdrawiam.

*Przemek:* Dziękuję za odpowiedź. Masz rację. Zapomniałem się przedstawić. Przemysław się kłania. Co sądzisz o wpływie faz księżycy na rozwój rolnictwa w Chinach, to był oczywiście żart. Jak można zdobyć ocenę z egzaminu. Jakie kroki ku temu trzeba poczynić. Co sądzisz o sentencjach, które przyszły mi do głowy. Życie jest jak gra elektroniczna nie wiadomo, kiedy jest koniec. Nie sztuka jest tańczyć, ale sztuką jest się bawić. Dziecko jest esencją miłości rodziców. Czekam na odpowiedź z poważaniem Przemek. (...)

Sentencje, są jak sentencje. Pozostawiłem je bez dalszych komentarzy, ale za to domyślałem się, dlaczego jesteś tak pewny swego. W ubiegłym roku dyskutowaliśmy kilka razy. W konkluzji było, że gdy będziesz bywał na wykładach, to początkiem czerwca br. będzie wpis w twoim indeksie. Przy okazji wyszło, że prawie każde słowo rozumiemy inaczej. Korzystamy z tych samych słówków, ale pewnie czytamy je inaczej. Jest temat dla ciebie „Zasady tworzenia słownika”. Po notatkach do pierwszego wykładu przepisałem słowa ze skorowidzów nazw, jakie bywają w książkach o logice. Nie będziesz umiał utworzyć klarownego słownika z takich nazw, ale wysił się.

*Przemek:* No to ja uporządkuję słowa według alfabetu i będzie pierwszy słownik. Mógłbym je także uporządkować według długości zapisu, itd. (...)

Chyba zaczynasz od końca. Sortowanie to czynności mechaniczne. Szkoda czasu na ich planowanie, a tym bardziej na wykonywanie. Od tego są maszyny. Obstawiam przy tym, abyś ustalił kilka zasad, które zwykli używać językoznawcy i które trudno wykonać mechanicznie. Przykładowo, w pierwszej kolejności ustalamy pojęcia pierwotne, czyli słowa, które nie będą objaśniane w słowniku. Ich zakres znaczeniowy zostanie określony przez użycie. Przytocz własną opinię o stosowaniu zasad przy tworzeniu opisu „pomoc” w programach typu „windows”.

*Przemek:* W rozwoju dowolnej gałęzi wiedzy, każda definicja, pojęcie lub relacja pociąga za sobą inne definicje, pojęcia lub relacje. Taka droga polega na przyjęciu podstawowych, niektórzy autorzy piszą pierwotnych, pojęć i relacji bez podawania ich definicji. Niektóre podstawowe twierdzenia, zwane aksjomatami, muszą być przyjęte bez dowodu. (...)

Ponosi cię fantazja, bo deklamujesz fragment z moich notatek.

*Przemek:* Opis "pomoc" w programach typu "windows" zbudowany jest w oparciu o powyższą zasadę tworzenia słownika. Przyjęte są podstawowe (zwane też pierwotnymi) pojęcia, bez podawania ich definicji, które ułożone są według alfabetu. Pierwotne pojęcia pociągają za sobą inne pojęcia, definicje lub relacje. Uważam, że tak stworzony słownik jest dobry. Wpisując słowo kluczowe dotyczące zamierzonej operacji, wyświetlają się wszystkie możliwości związane z tą operacją. Ponadto te podstawowe pojęcia, jak już wyżej pisałem, ułożone są alfabetycznie. To znacznie ułatwia odnalezienie pożądanego pojęcia. (...)

Potraktowałeś mnie jak kucharka. Według kucharki książki kucharskie to szczyt literackiego arcyzmu. Wypisujemy składniki, jakie posiadamy. Z książek wyskakują przepisy na rarytasy. No tak, ale gdy zapytamy kucharkę, dlaczego jej potrawy są smaczne, a nasze się tylko czasami udają, to ona odpowie szczerze. Ja przyrządzam wszystko na wyczucie. Z książek kucharskich nie korzystam. Tam są piękne przepisy. Skoro są piękne to zawierają wiele pięknych słów, których znaczenia trzeba szukać w innych pięknych przepisach. Mnie tam czytanie nie bawi. Książki kucharskie mam, przeglądam je, ale ich dokładnie nie czytam.

*Przemek:* Jak sądzisz. Cóż optymistycznego mogę odpowiedzieć na zapytanie: Jak radzisz sobie z problemami w systemie windows? Spróbuj sam, zobacz i nie przymuszaj innych do fantazjowania w temacie: Jak radzisz sobie z wirusem, który nie dla wszystkich jest wirusem. Podobno wirus to tylko fragment łańcucha DNA. (...)